

Witold Pilecki

(1901-1948)

Witold Pilecki urodził się w 1901 roku w Ołońcu, w należącej do Rosji krainie Karelii. Rodzina Witolda przebywała w Rosji od czasów Powstania Styczniowego (1863 r.), kiedy to jego dziadek po klęsce powstania został zesłany na Syberię, a rodowe majątki - skonfiskowane.



W 1910 rodzina Pileckich wróciła do Wilna. Jako trzynastolatek Witold wstąpił do konspiracyjnego Związku Harcerstwa Polskiego. Był także członkiem Polskiej Organizacji Wojskowej. W 1918 roku wstąpił jako ochotnik do Samoobrony Wileńskiej, otrzymując stopień ułana.

Fot. zbioru Zofii i Andrzeja Pileckich





W 1920 uczestniczył w wojnie z bolszewikami, w stopniu starszego ułana. Walczył w Bitwie Warszawskiej (13-25 sierpnia 1920) - jednej z przełomowych bitew w historii świata. Jego niezłomna postawa została zauważona. Został wówczas dwukrotnie odznaczony Krzyżem Walecznych.

W latach 20. rozpoczął studia artystyczne w Wilnie, jednak ze względu na złą sytuację materialną rodziny musiał je przerwać. Podjął pracę zarobkową i rozpoczął starania o odzyskanie rodzowego majątku w Sukurczach (obecna Białoruś).

W 1926 roku zrujnowany dwór udało się odzyskać rodzinie Pileckich.



Fot. zbiory Zofii i Andrzeja Pileckich

Witold natychmiast rozpoczął modernizację majątku. W ciągu kilku lat nie tylko podniósł go z ruiny, ale także uczynił prężnie działającym ośrodkiem mleczarsko-rolnym.

Fot. zbiory Zofii i Andrzeja Pileckich



Równoległe cały czas angażował się w działalność społeczną i w aktywność wojskową. W 1926 r. otrzymał stopień podporucznika rezerwy oraz przydział do 26. pułku ułanów Wielkopolskich.





fot. <https://biogramy.ipn.gov.pl/bio/wszystkie-biogramy/106001.Rotmistrz-Witold-Pilecki.html>

Był również człowiekiem bardzo uzdolnionym artystycznie. Pięknie malował. Do dziś w jednym z kościołów, w Krupie (na terenie obecnej Białorusi), wiszą dwa obrazy autorstwa Witolda Pileckiego.

**Grał na pianinie, fotografował, pisał
prozą i wierszem – jest autorem
m.in. poematu o rodzimym majątku
w Sukurczach. Kochał przyrodę.**



W 1931 roku ożenił się z nauczycielką z pobliskiej Krupy - Marią Ostrowską. Rok po ich ślubie na świat przyszedł syn Andrzej, a w 1933 roku urodziła się córka Zofia.



Witold Pilecki zaktywizował lokalną społeczność i wszystko pomyślnie się rozwijało aż do końca sierpnia 1939 roku.

1 września 1939 roku Niemcy zaatakowały Polskę, rozpoczynając II wojnę światową.

Fot. zbiory Zofii i Andrzeja Pileckich





fot. Wikimedia Commons

Witold Pilecki od samego początku uczestniczył w działaniach wojennych, w kampanii wrześniowej i dalszej walce z okupantem niemieckim.

Już w listopadzie 1939 roku był jednym ze współtwórców konspiracyjnej organizacji wojskowej: Tajnej Armii Polskiej. To w jej strukturach podjęto decyzję, aby Witold Pilecki udał się na ochotnika do obozu Auschwitz.



fot. Marzenna Szymańska



19 września 1940 roku Witold Pilecki celowo dał się pochwycić w łapance Niemcom, by zostać wywiezionym do obozu Auschwitz. Miał wówczas przy sobie fałszywe dokumenty i jako Tomasz Serafiński został schwytyany w mieszkaniu swojej szwagierki, przy Alei Wojska Polskiego w Warszawie.

Był to jedyny taki przypadek w dziejach, aby na ochotnika dać się wywieźć do obozu. Witold Pilecki jechał tam z tajną misją - jego zadaniem było opisanie sytuacji w obozie, stworzenie tam ruchu oporu i przygotowanie zaplecza do ewentualnego odbicia obozu z rąk niemieckich oprawców.

fot. <https://biogramy.ipn.gov.pl/bio/wszystkie-biogramy/106001,Rotmistrz-Witold-Pilecki.html>





W niedalekim sąsiedztwie kamienicy dziś znajduje się pomnik ku czci Witolda Pileckiego. Przypomina o jego misji i niezwykłej odwadze.

fot. Marzenna Szymańska

fot. Marzenna Szymańska

W obozie Auschwitz nieważne było imię i nazwisko, nieważne było jakiegokolwiek człowieczeństwo. Więzień stawał się numerem. Witold Pilecki był 4859 osobą, jaka znalazła się w obozie, i taki był jego numer.

fot. <https://biogramy.ipn.gov.pl/bio/wszystkie-biogramy/106001,Rotmistrz-Witold-Pilecki.html>



fot. <https://biogramy.ipn.gov.pl/bio/wszystkie-biogramy/106001,Rotmistrz-Witold-Pilecki.html>

fot. Muzeum Auschwitz-Birkenau

Mimo nieopisanego okrucieństwa obozowej rzeczywistości, rotmistrz nie załamał się. Przystąpił do tworzenia zakonspirowanego ruchu oporu, w formie tzw. "piątek", tj. w pięcioosobowych grupach.

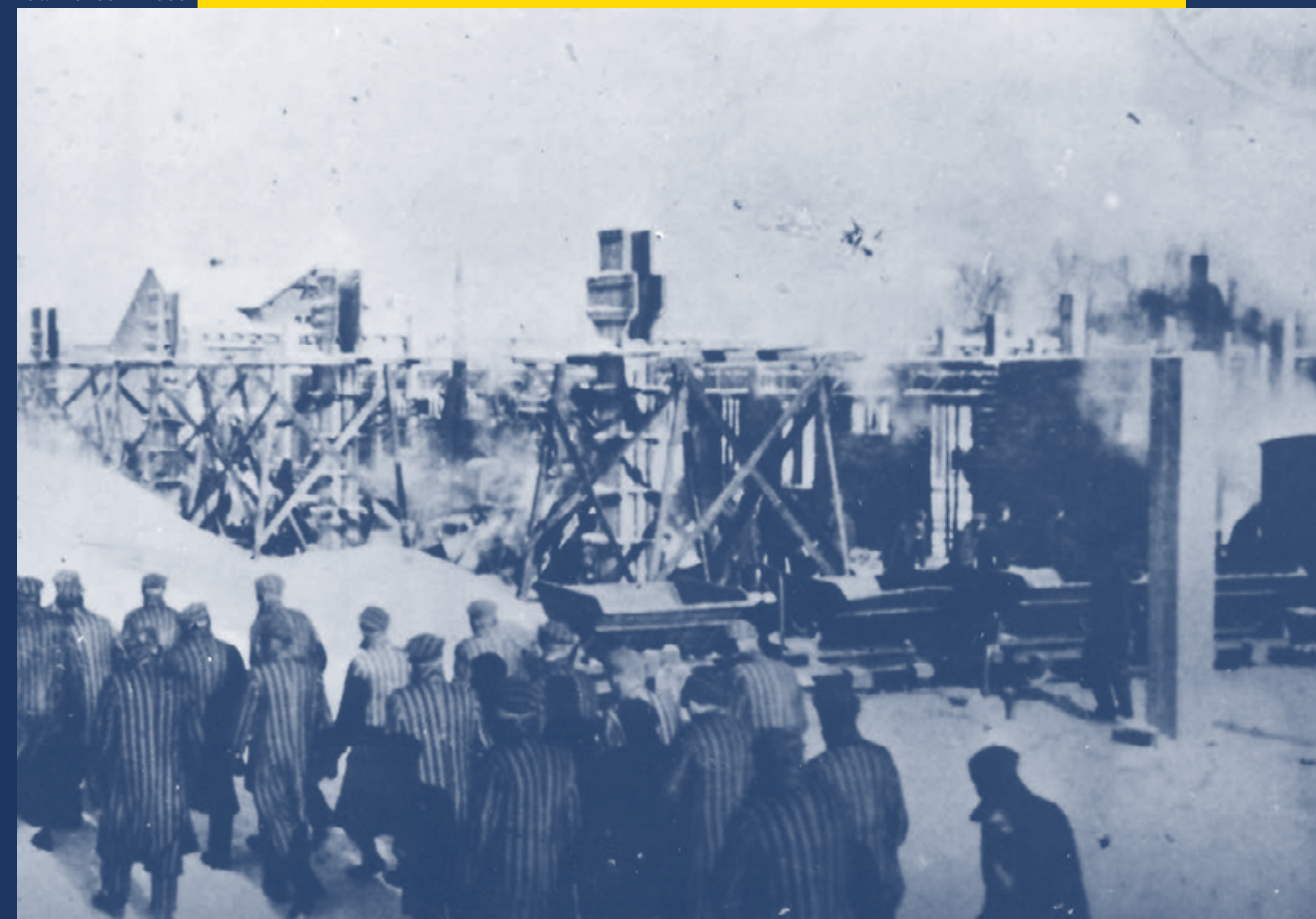
Założył konspiracyjną organizację o nazwie Związek Organizacji Wojskowej, co było ewenementem w warunkach obozowych.



Zależało mu na podtrzymaniu więźniów na duchu, niesieniu pomocy w miarę możliwości, a także działaniach dywersyjnych, a przede wszystkim dokumentowaniu zbrodni niemieckich.

W ten sposób Witold Pilecki stał się świadkiem Holocaustu.

fot. Muzeum Auschwitz-Birkenau





Przekazywane ustnie raporty z obozu trafiały przez kurierów do rządu RP w Londynie, a stamtąd do aliantów.

Już w 1940 roku Witold Pilecki błagał o zbombardowanie obozu.

" RAPORT W. " 35 68

W dniach 14, 15 i 16 września 1939 r. na rozkaz gen. l. przez maj. 3. zorganizowałem we Włodawie Oddział konny - 185 koni i pieszy - ponad 100 ludzi. Dnia 16 września przyjechał do Włodawy oficer tej samej co ja brygady, stary stopniem i mój przyjaciel maj. 3., któremu ustąpiłem dowództwa nad Oddziałem.

Z oddziałem tym trwaliśmy "konno i zbrojnie w różnych terminach" do dnia 17 października 1939 r., a historię tegoż upamiętnili już moi młodzi koledzy.

Oddział ten był zaczątkiem Organizacji T.A.P., którą założyliśmy w Warszawie w pierwszej połowie listopada 1939 r.

W Warszawie pracowałem jako szef sztabu TAP-u od listopada 1939 r. do maja 1940 r. i następnie od maja 1940 r. jako inspektor główny TAP-u /nom de guerre "Witold". Dążyłem do wcielenia TAP-u do ZWZ-u. Miałem z tym trudności. Rozbił się oddział /św. św. żyjący: 4, 41 i mjr 52/. Decyzja dn. 19.9.40 r. /św. 5./.

W TRZECIĄ ROCZNICĘ ISTNIENIA OBOZU W OŚWIECIMIU - RAPORT O PRACY TYCH KTÓRZY - W LUBI 323501 - POZA DROGĄ UDREŻEN W TYM PIKLE - PRZEŻYLI JESZCZE LUFĘ KOMINA KREMATORIUM - ZAMIANIAJĄC SIĘ, ZGODNIE Z NASZYM OKREŚLENIM, - W "DUMKI", "OBROZKI", "WITKI".

M.p. wymienionych w raporcie Pracowników Organizacji Wojskowej w Oświęcimiu.
/Stan w chwili opuszczenia przez mnie Obozu/.

Zamordowany podczas badania plut. 22.

Rozstrzelani: 11, ptk. 20, ptk. 21, por. 28, por. 34 - /TAP/, ppor. rez. 35, 37 - /TAP/, ppor. rez. 43, pdch. rez. 48, por. 51, 63, 71, mjr. 73, por. rez. 78 - /TAP/, rtm. 79, por. 80, kpt. 101, dr. kpt. 104, pdch. rez. 116, kpr. 117 - /TAP/, kpt. 129 - /TAP/, 130 - /TAP/, 143, 144 - /TAP/, 155, 163, 176, st. ud. 183, plut. 186.

Wykoleczeni zastrzykiem: marynara 133, 177, 199.

Zmarli: 1/ Zabici na placu, 2/ z powodu warunków i 3/ chorób obozu: rtm. rez. 10 - /TAP/, 12, kpt. 13, kpt. 33, 62, 64, 66, 107, pdch. rez. 111 - /TAP/, mjr. 112 - /TAP/, 113 - /TAP/, 114 - /TAP/, plt. 118, plt. 119, 125, st. sierż. 131 - /TAP/, prof. 136, 138, 139, 140, 145, 158, 159, pdch. rez. 160 - /TAP/, 165, 168, rtm. 184, 194, 207.

Zwolnieni przez władze lagru: 6, kpr. 15, ppor. rez. 65, pdch. 68, dr. 69.

Zwolnieni przez władze - pojechali z meldunkiem od Org. - ptk. 8 - /TAP/, kpt. 24, sierż. 25 pow. rez. 26 i 53.

Wzwięziony jako chory do Dachau /organizowane/: 109 - /TAP/.

Wzwięzieni transportami do innych lagrów: 14, 18, plut. 23, ptk. 29, ppor. 40, ptk. 44, pdch. rez. 49, pdch. rez. 51, 55, 59, kpt. 75, 93 - /TAP/, 94, 95, 100, ppor. rez. 102, ks. 105, 200, 132 - /TAP/, 134, 141, 142, 151, 153, 154, dr. 162 - /TAP/, 170, 178, 181, 196, 208 - /TAP/.

Rozwziętnie umiędzili się w transporcie celem dokonania ucieczki w drodze: ptk. 45 i pdch. 16 przez którego przeszedł meldunek.

Zastrzeleni podczas dokonw. ucieczki: plt. 127 - /TAP/, por. rez. 128 - /TAP/.

Wyszli z obozu za pomocą ucieczki zorganizowanej z meldunkiem od Org.: 36, 41 - /TAP/, pdch. 46, ppor. rez. 54, ppor. rez. 81, 82 oraz moja osoba - /TAP/.

Przeli jeszcze w Obozie: dr. 9 - /TAP/, pdch. rez. 17, pdch. 19, plut. 27, ptk. 30, ppor. rez. 31, ppor. rez. 32, 38, kpt. 39, ppor. rez. 47, pdch. rez. 50, mjr. 52 - /TAP/, pdch. rez. 56, 57, 58, 60, 67, ptk. 72, kpt. 74, 76, 77, 83, dr. 84, por. rez. 85, ppor. rez. 86, ppor. 87, ppor. rez. 88, 89, pdch. rez. 90, 91, 96, 97, 98, 99, wchm. 103, 106, 109, 110 - /TAP/, 115 - /TAP/, plt. 121, ptk. 122, por. 123, sierż. 124, maryn. 126, kpt. 135, 137, kpt. 147, 149, 149, 150 - /TAP/, 152, 156, 157, dr. 161, 164, 166, 167, 169, pdch. rez. 171, 172, 173, 174, 175, 179, 180, ptk. 182, 185, 187, 189, 189, 191, 192, 193, 195, 200, 201, 202, 203, 204, 205, 206.

w/Ptk. 8 po przyjeździe do Warszawy został powtórnie aresztowany i rozstrzelany na Powiaku.

fot. ArchiwumAkt Nowych | sygnatura 202/XVIII/1

W swoim „Raporcie” rotmistrz Pilecki opisywał rzeczywistość obozową tymi słowami:

“ten wielki młyn przetwarzający ludzi na proszek, lub - jeśli kto woli - walec rozgniatający na miazgę transporty ludzkie, obracał się wokół jednej i tej samej osi, której na imię było: zagłada”.

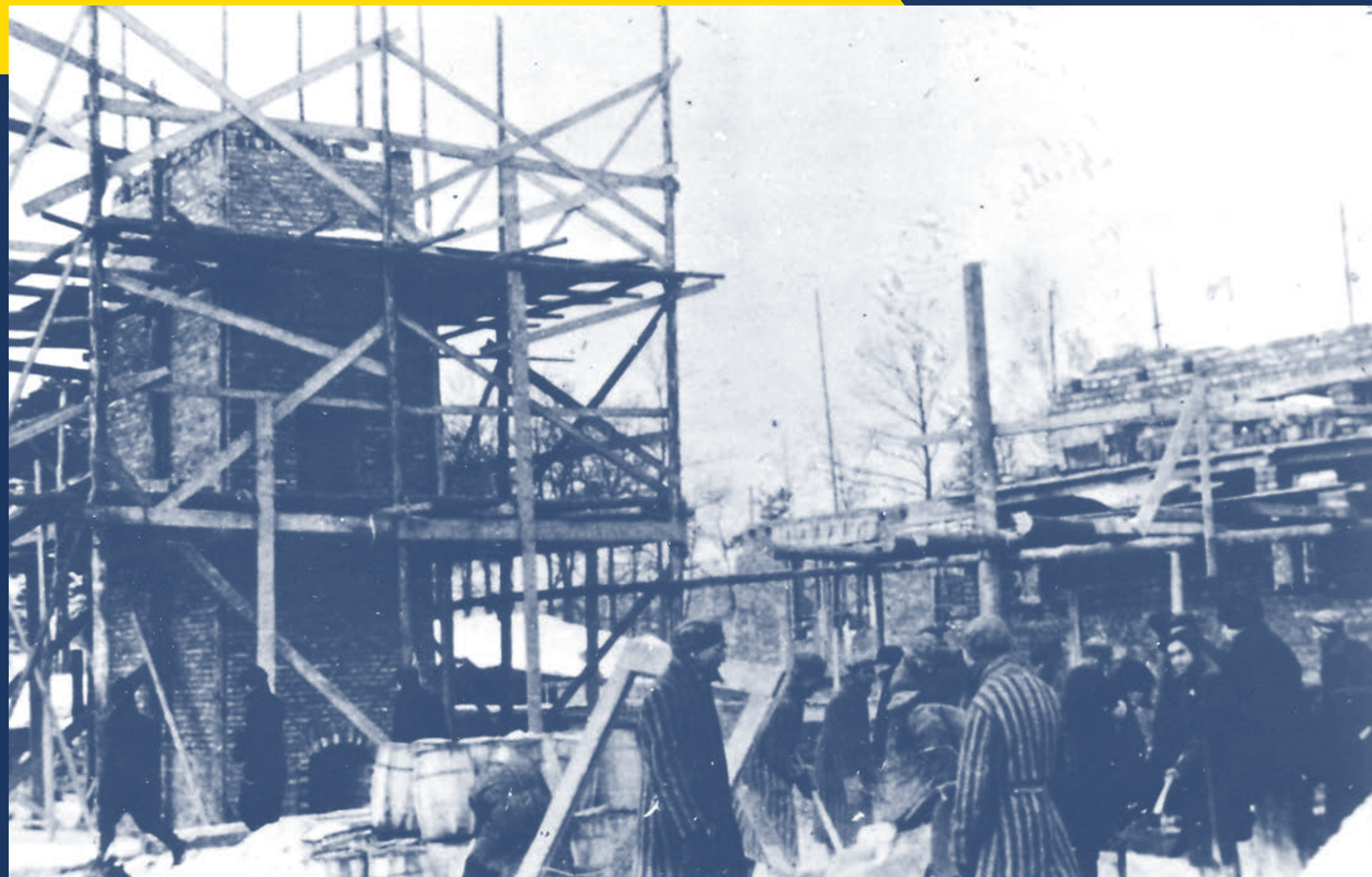
W ciągu trzech lat Witold Pilecki przekazał 12 raportów z obozu. Jego doniesienia trafiły do aliantów za pośrednictwem rządu londyńskiego, ale zostały zignorowane.

Świat nie uwierzył w doniesienia z Auschwitz.



foto. USHMM

Na wiosnę 1943 roku zamordowano lub wywieziono większość członków ruchu oporu. Pilecki miał świadomość, że wkrótce także i on zostanie zgładzony lub wywieziony do innego obozu. Dlatego zdecydował się na ucieczkę.



fot. Muzeum Auschwitz-Birkenau

Witold Pilecki był zapewne jedynym człowiekiem na świecie, który wszedł i wyszedł z Auschwitz według własnej woli. W czasie Świąt Wielkanocnych 1943 roku, razem z dwoma młodszymi kolegami: Janem Redzejem i Edwardem Ciesielskim, uciekł z obozu.





fot. zbiory Marii Serafińskiej-Domańskiej

Podczas łapanki do Auschwitz Witold Pilecki miał przy sobie dokumenty Tomasza Serafińskiego. To pod jego nazwiskiem przeżył bez mała 3 lata w obozie.

Niesamowite jest to, że podczas ucieczki, w nieodległym Wiśniczu, spotkał... prawdziwego Tomasza Serafińskiego, który udzielił mu schronienia!

W listopadzie 1943 roku Witold Pilecki został awansowany do stopnia rotmistrza. W tym też czasie powrócił do Warszawy, działał w konspiracji, pomagał rodzinom uwięzionych w obozie Auschwitz. W 1944 roku walczył w Powstaniu Warszawskim.





fot. Muzeum Powstania Warszawskiego

**Budynek u zbiegu ulic:
Lindleya, Starynkiewicza i Alei
Jerozolimskich nazwany został
„redutą Witolda” - tak mężnie
bronił go oddział rotmistrza. Do
końca Powstania pozostała ona
niezdobytą twierdzą.**

Po upadku Powstania Witold Pilecki, podobnie jak inni żołnierze, został wzięty do niewoli. Ostatnie miesiące wojny spędził w obozie Murnau. Tam doczekał wyzwolenia z rąk amerykańskich i stamtąd wyjechał by zasilić 2. Korpus Polski we Włoszech.



fot. Zbiory Zofii i Andrzeja Pileckich

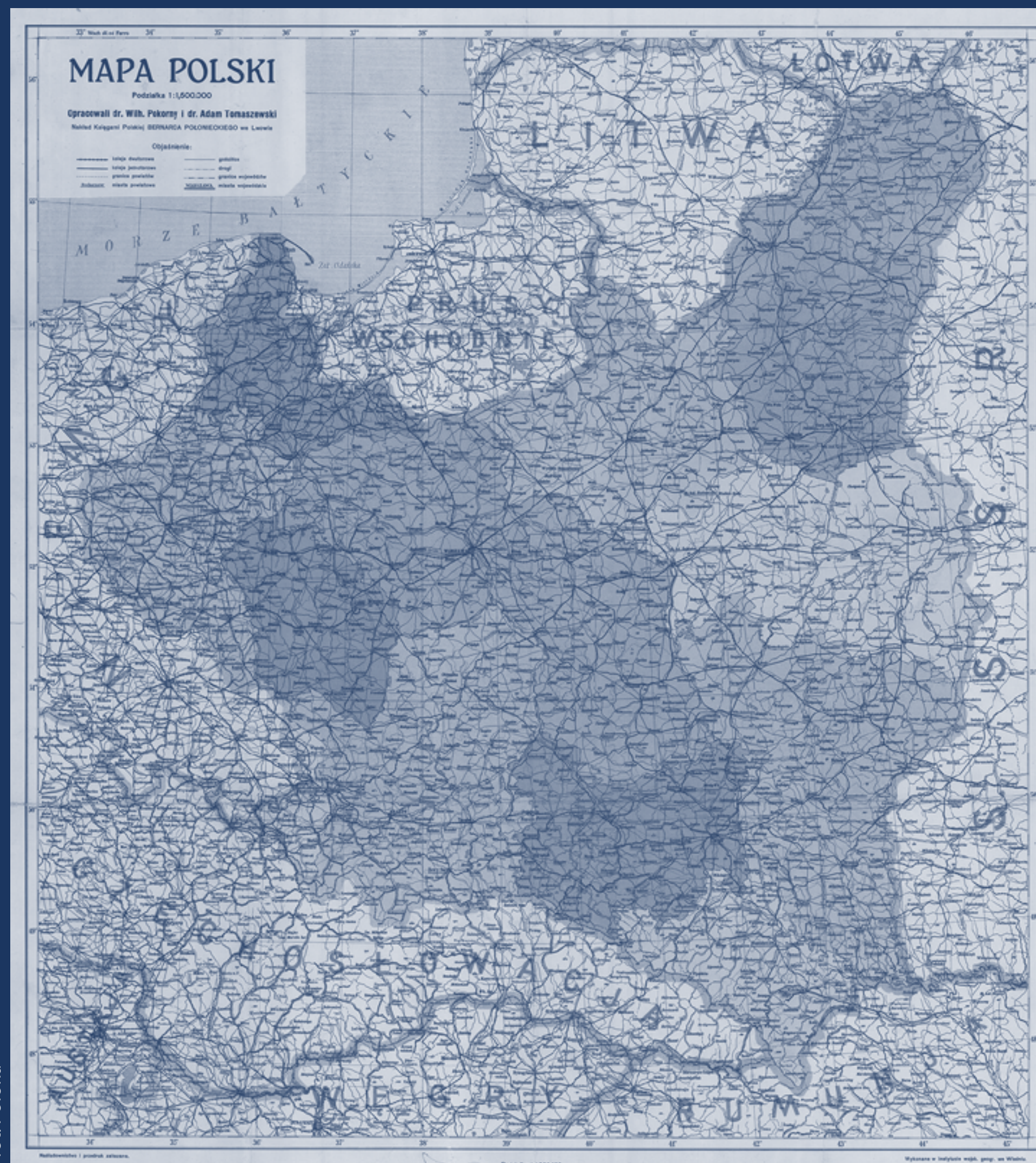


fot. Zbiory Zofii i Andrzeja Pileckich

Tymczasem na mocy ustaleń jałtańskich, Polska znalazła się w radzieckiej strefie wpływów. Jej granice bardzo się zmieniły. Sukurcze stały się częścią ZSRS.



fot. Polona



fot. Polona

Witold Pilecki powrócił do Polski jesienią 1945 roku. Od swojego przełożonego, gen. Władysława Andersa, otrzymał zadanie stworzenia w komunistycznej Polsce siatki informacyjnej, w nadziei odzyskania suwerenności kraju w przyszłości.



Już w 1946 roku Witold Pilecki otrzymał rozkaz wyjazdu z Polski. Sytuacja stawała się coraz bardziej niebezpieczna. Urząd Bezpieczeństwa był coraz bliższy aresztowania rotmistrza. Jednak ze względu na swoją rodzinę Witold zdecydował się pozostać i prowadzić dalej działalność konspiracyjną.





fot. Marzenna Szymańska

Aresztowanie rotmistrza Pileckiego miało miejsce dnia 8 maja 1947 roku, gdy wpadł w pułapkę zastawioną przez funkcjonariuszy komunistycznego Urzędu Bezpieczeństwa w mieszkaniu swoich przyjaciół przy ulicy Pańskiej w Warszawie.



fot. Marzenna Szymańska

Witold Pilecki przez niemal rok przetrzymywany był w więzieniu przy ul. Rakowieckiej w Warszawie. Dziś wiemy, że w tym czasie był nieludzko torturowany i wielokrotnie przesłuchiwany.

Uznany przez komunistów za szpiega i zdrajcę, wraz z grupą siedmiu współpracowników był sądzony w pokazowym procesie i skazany na karę śmierci.

Wyrok został wykonany 25 maja 1948 roku, o godzinie 21.30.

fot. <https://biogramy.ipn.gov.pl/bio/wszystkie-biogramy/106001,Rotmistrz-Witold-Pilecki.html>



fot. <https://biogramy.ipn.gov.pl/bio/wszystkie-biogramy/106001,Rotmistrz-Witold-Pilecki.html>

fot. Marzenna Szymańska





fot. Zbiory Zofii i Andrzeja Pileckich

Żona rotmistrza - Maria Pilecka przez wiele lat nie wiedziała, czy jej mąż żyje i gdzie się znajduje. Ona sama, wraz z dziećmi Zofią i Andrzejem, uznana została za najbliższą rodzinę wroga narodu. Z tego powodu przez lata doświadczali upokorzeń.

Miejsce, w którym znajdował się dworek w Sukurczach zostało zrównane z ziemią, dziś jest tam puste pole.

Do dziś nie wiadomo, gdzie rotmistrz został pochowany.

A jednak najbliżsi nigdy nie mieli wątpliwości, że Witold Pilecki postępował właściwie. Stał po stronie dobra, prawdy i wolności.

Decyzją Ministra Obrony Narodowej z 5 września 2013 r., Witold Pilecki otrzymał nominację pośmiertną na stopień pułkownika.

“Starałem się tak żyć, abym w godzinie śmierci mógł się raczej cieszyć, niż lękać.”

*Witold Pilecki
(ostatnie słowa po ogłoszeniu wyroku śmierci)*

